

BYZANTINA LODZIENSIA

XL

Namiestnicy rzymskiej Syrii w czasach przełomu (324–361 n.e.)

Paweł Filipczak



**Namiestnicy rzymskiej Syrii
w czasach przełomu (324–361 n.e.)**

Paweł Filipczak



BYZANTINA LODZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.

Nº XL

BYZANTINA ŁÓDZIENSIA
XL

**Namiestnicy rzymskiej Syrii
w czasach przełomu
(324–361 n.e.)**

Paweł Filipczak

 **WYDAWNICTWO**
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2020

BYZANTINA ŁÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ

Nº XL

KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący

Andrzej Kompa – sekretarz

Sławomir Bralewski

Paweł Filipczak

Maciej Kokoszko

Kirił Marinow

Teresa Wolińska

RECENZENT

prof. dr hab. Piotr Kochanek, KUL

OKŁADKA I SZATA EDYTORSKA KSIĄŻKI

Sebastian Buzar

SKŁAD I ŁAMANIE

Tomasz Pietras

RYSUNKI

Elżbieta Myślińska-Brzozowska

ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ

ul. A. Kamińskiego 27A

90-219 Łódź, Polska

bizancjum@uni.lodz.pl

www.bizancjum.uni.lodz.pl

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Gralka

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

Ark. druk. 18,5



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

© Copyright by Paweł Filipczak, Łódź 2020 © Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I • Zam. W.09907.20.0.M • Printed in Poland

Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g by Zing Sp. z o.o.

ISBN 978-83-8220-213-7 • e-ISBN 978-83-8220-214-4

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90-131 Łódź, ul. W. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • księgarnia@uni.lodz.pl • tel. (42) 665 58 63

Spis treści



Wstęp	I
1. Geografia administracyjna rzymskiej Syrii w zarysie	I
2. Przegląd źródeł	6
3. Stan badań	17
3.1. O namiestnikach prowincji w późnym antyku	17
3.2. O namiestnikach Syrii w IV w. n.e.	26
4. Chronologia książki	33

ROZDZIAŁ I

Namiestnik Plutarch. Nowe spojrzenie na związki Konstantyna z Syrią	37
1. <i>Kronika</i> Jana Malalasa punktem wyjścia do dyskusji nt. powołania Plutarcha na urząd namiestnika Syrii. Przegląd ustępu XIII, 3, w. 28–49	38
2. Czy Konstantyn poprowadził wyprawę na Persję? Komentarz do ustępu XIII, 3, w. 28–30 <i>Kroniki</i>	39
3. Czy Konstantyn utworzył prowincję Eufratenzję? Komentarz do ustępu XIII, 3, w. 30–32 <i>Kroniki</i>	44
4. Czy Konstantyn przebywał w Antiochii po zwycięstwie nad Licyniuszem w bitwie pod Chryzopolem (18 września 324 r.)? Polemiczne elementy teorii Timothy'ego Barnesa	46
4.1. Wizyta Konstantyna w Antiochii ok. 300–302 r.	46
4.2. W którym miejscu Konstantyn przerwał podróż na Wschód w 324 r.? Komentarz do <i>Życia Konstantyna</i> (II, 72) Euzebiusza z Cezarei	47

4.3. Budowa wielkiego kościoła oraz bazyliki. Komentarz do ustępu XIII, 3, w. 32–40 <i>Kroniki</i>	51
4.4. Posąg Konstantyna. Komentarz do ustępu XIII, w. 44–49 <i>Kroniki</i>	57
4.5. Czy monety z grupy ADVENTUS AUGUSTI dowodzą wizyty Konstantyna w Antiochii? Komentarz do monet (<i>RIC</i> VII, 685, nr 48 i 49) z Antiochii	59
4.6. Czy Konstantyna spodziewano się w Egipcie? Komentarz do papyrusów (<i>P. Oxy.</i> 1261 i <i>P. Oxy.</i> 1626) z Oksyryncha	67
4.7. Czy Felicjan, <i>comes Orientis</i> , był chrześcijaninem? Teoria Polymnii Athanassiadi i komentarz do ustępu XIII, 4 <i>Kroniki</i>	72
5. Rola Konstantyna w <i>Kronice</i> Malalasa	76
5.1. Dysproporcje w zawartości księgi XIII	76
5.2. Nieścisłości lub błędy w opisie Konstantyna	79
5.3. Inskrypcja na kościele katedralnym w Antiochii. Czy Malalas pomylił imiona Konstantyna i Konstancjusza w ustępie XIII, 17, w. 85–88? . .	81
5.4. Plutarch. Zarządca prowincji, zarządca diecezji czy radny miejski?	86
6. Podsumowanie	88

ROZDZIAŁ II

Flawiusz Dionizjusz a organizacja i przebieg synodu w Tyrze (335 r.) 93

1. Flawiusz Dionizjusz jako namiestnik Fenicji	93
2. Synod w Tyrze. Uwagi wstępne	97
3. Synodalne <i>who is who</i>	99
4. Kariera Flawiusza Dionizjusza i rola władz państwowych na synodzie w Tyrze	115

ROZDZIAŁ III

Między Arabią a Syrią. Podobne kariery Flawiusza Antoniusza Hieroklesa i Teodora 119

1. Namiestnicy Arabii	119
2. Namiestnicy Syrii <i>Coele</i>	126
3. Realia historyczne	130
4. Pochodzenie, wykształcenie, majątek i religia Flawiusza Antoniusza Hieroklesa	133

ROZDZIAŁ IV

Anatoliusz z Bejrutu. Syryjski epizod w długiej i zagadkowej karierze	137
1. W świetle konstytucji z <i>Kodeksu Teodozjusza</i>	138
2. Listy Libaniasza sugerujące namiestnictwo Syrii	140
3. Charakter oraz styl urzędowania	147
4. Listy dowodzące wpływu Anatoliusza, prefekta Illyrikum, na obsadę urzędów w Syrii	153
5. Współczesne interpretacje	155

ROZDZIAŁ V

Krótkie biogramy, niepewne kariery (od połowy lat 50. do początku lat 60. IV w. n.e.)	165
1. Ku nowej liście namiestników Syrii? [Honorat, Dionizjusz, Gimnazjusz, Syderiusz]	166
2. Namiestnicy między cesarzem a lokalnymi elitami [Teofil, Nicencjusz, Sabinus, Tryfonian, Italicjanus]	185
Wnioski końcowe	217
Wykaz skrótów	225
Bibliografia	229
Źródła	229
Opracowania	239
Summary	257
Indeksy	265
Indeks osób	265
Indeks nazw geograficznych i etnicznych	272
Abstrakt	277
Abstract	278

Wstęp



1. Geografia administracyjna rzymskiej Syrii w zarysie

Zarządzanie Syrią było zadaniem dla ludzi wybitnych (*maioribus reservata provincia*)¹. Pisał o tym historyk Publiusz Korneliusz Tacyt w *Żywocie Agrykoli*, słynnego wodza z I w. n.e. Skala zwycięstw odnoszonych przez Agrykolę podczas walk w północnej Brytanii była tak duża, że cesarz Domicjan, obawiając się nadmiernej popularności utalentowanego dowódcy, odwołał go z wyspy, niejako na osłodę powierzając mu zarząd nad Syrią².

Prowincję o tej nazwie Rzymianie utworzyli w 63 r. p.n.e. Z początku obejmowała jedynie północno-zachodnią część kraju, macecznik zniszczonego właśnie państwa Seleukidów. Obszar Syrii znacznie powiększono w trakcie I stulecia n.e., likwidując tzw. państwa klienckie oraz zajmując szeroki pas ziem między wybrzeżem śródziemnomorskim a środkowym Eufratem, i między górami Taurusu a Damaszkim. Do upadku republiki prowincją zarządzali namiestnicy z tytułem prokonsula (*proconsules*), rezydujący w Antiochii nad Orontesem, wyznaczani przez senat. Wraz z powstaniem cesarstwa, w 27 r. p.n.e. Syrię oddano w ręce propretorów, mianowanych osobiście przez cesarza (*legati Augusti pro praetore*).

¹ Tacyt, *Żywot Agrykoli*, 40.

² Tacyt, *Żywot Agrykoli*, 39.

Kolejnych zmian w układzie prowincji dokonano w roku 135 n.e., zaraz po stłumieniu żydowskiego powstania w Palestynie. Zlikwidowano wówczas prowincję Judeę (obejmującą Judeę, Samarię i Idumeę), a jej terytorium przyłączono do istniejącej już Syrii, tworząc jedną wielką prowincję Syrię Palestynę (*Syria Palaestina*). Zarząd nad nią powierzono, ponownie, legatom cesarskim z tytułem prokonsula, rezydującym w Antiochii³.

Syria Palestyna w pierwotnym kształcie przetrwała do połowy lat 90. II w. n.e. Wówczas wydzielono z niej dwie mniejsze jednostki: na północy – Syrię *Coele*, ze stolicą w Laodycei Nadmorskiej, a później, od ok. 200 r., ze stolicą w Antiochii nad Orontesem; oraz na południu – Syrię Fenicką (*Syria Phoenice*), ze stolicą w Tyrze. Granica między tymi prowincjami biegła od wybrzeża śródziemnomorskiego, w głąb kraju, aż po Eufrat, pozostawiając takie miasta jak Arados, Raphanea, Emesa, Damaszek i Palmyra po stronie Syrii Fenickiej (nazwa tej prowincji odnosiła się głównie do rozległego wnętrza kraju, nie do wybrzeża, i miała mylący charakter). Syrię *Coele* zarządzali cesarscy legaci z tytułem prokonsulów, Syrię Fenicką – propretorzy⁴.

³ M. S a r t r e, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwa prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e.–235 r. n.e.)*, tłum. S. R o ś c i c k i, Wrocław 1997, s. 19–58 oraz i d e m, *D’Alexandre à Zénobie. Histoire du Levant de IV^e avant J.-C. – III^e siècle ap. J.-C.*, Paris 2001, s. 449–453, 470–480, 553, 597.

O Syrii w epoce wczesnego cesarstwa, cf. także E. S. B o u c h i e r, *Syria as a Roman Province*, Oxford 1916; J. D o b i a š, *Dějiny římské provincie syrské*. t. I. *Do oddělení Judeje od Syrie*, Praha 1924; E. H o n i g m a n n, *Syria*, [in:] *RE*, IVA, 1932, kol. 1622–1631; M. I. R o s t o v t z e f f, *La Syrie romaine*, *RH* 175, 1935, s. 1–40; P. H i t t i, *History of Syria. Including Lebanon and Palestine*, New York–London 1951, s. 72–95; B. L i f s h i t z, *Études sur l’histoire de la province romaine de Syrien*, [in:] *ANRW* 11.8, ed. H. T e m p o r i n i, Berlin–Nueva York 1977, s. 3–30; J.-P. R e y - C o q u a i s, *Syrie romaine, de Pompee à Diocletien*, *JRS* 68, 1978, s. 44–73; F. M i l l a r, *The Roman Near East 31 BC – AD 337*, Cambridge–London 1993; K. B u t c h e r, *Roman Syria and the Near East*, Los Angeles 2003.

Nt. geografii administracyjnej Syrii w I–III w. n.e., cf. M. V i t a l e, *Koinon Syrias. Priester, Gymnasiarchen und Metropoleis der Eparchien im kaiserzeitlichen Syrien*, Berlin 2013.

⁴ M. S a r t r e, *D’Alexandre à Zénobie...*, s. 614; F. M i l l a r, *The Roman Near...*, s. 121–122. Zachowano przy tym prowincję *Syria Palaestina*, ale jej terytorium ograniczono tylko do historycznej Judei.

Agrykola nie był zatem ani pierwszym, ani ostatnim w długim korowodzie wybitnych Rzymian zarządzających Syrią w czasach wczesnego cesarstwa. Oddalona od Rzymu, gęsto zurbanizowana i zamożna, a z racji bliskiego sąsiedztwa imperium Partów, obsadzona na stałe kilkoma legionami, wymagała Syria zarządców dobrze wyselekcjonowanych, potrafiących zadbać o rzymskie interesy na całym Bliskim Wschodzie⁵.

Znaczenie Syrii w okresie późnego antyku wzrosło jeszcze bardziej. Po pierwsze, pod względem strategicznym. Po upadku państwa Partów, w latach 30 III w. n.e., ich miejsce zajęli Persowie, rządzeni przez ambitnych królów z dynastii Sasanidów. Walcząc o dominację nad Bliskim Wschodem, Persowie z jeszcze większym impetem, aniżeli ich poprzednicy, wielokrotnie atakowali Syrię. Rzymianie bronili swojej ziemi oraz atakowali wroga na jego ziemi, organizując – najczęściej z terytorium Syrii – szereg ekspedycji przeciwko państwu perskiemu. Po drugie dlatego, że wraz z reorganizacją życia politycznego oraz głębokimi przemianami ustrojowymi, wzrosło znaczenie największego miasta Syrii, Antiochii nad Orontesem. Pełniło ono rolę stołeczną, gdyż rezydowali tu, krócej lub dłużej, niemal wszyscy władcy rzymscy, od Dioklecjana zaczynając, a na Walensie (364–378) kończąc. Było stolicą prowincji oraz diecezji, siedzibą ważnego patriarchatu, znajdowały się tu państwowe warsztaty produkujące uzbrojenie oraz cesarska mennica. A przy tym wszystkim była Antiochia kilkusettyśieczną metropolią, jedną z najludniejszych w całym imperium⁶.

⁵ Dość powiedzieć, że namiestnictwo pełnił tu sam Marek Licyniusz Krassus (54–53 p.n.e.), zwycięzca nad Spartakusem, triumwir z roku 60 p.n.e.; Marek Wipsaniusz Agryppa (23–13 p.n.e.), autor zwycięstwa pod Akcjum, zdobywca Kantabrii, bliski doradca Oktawiana Augusta; Gnejusz Domicjusz Korbulon (60–63 n.e.), pogromca Germanów i Partów, zdobywca Armenii; Marek Ulpian Trajan Starszy (73–78 n.e.), zasłużony w pacyfikacji wielkiego powstania w Judei, ojciec przyszłego cesarza Trajana; Publiusz Eliusz Hadrian (117 n.e.), doświadczony w wojnach dackich, uczestnik wielkiej wyprawy Trajana na Partię, w końcu – cesarz; Awidiusz Kasjusz (164 n.e.), pogromca Partów, zdobywca Ktezyfontu. Lista namiestników Syrii, od założenia prowincji do końca III w. n.e., z podsumowaniem wcześniejszych badań prozopograficznych, cf. J.-P. R e y - C o q u a i s, *Syrie romaine...*, s. 62–67. Szczegółowe biogramy, cf. G. A. H a r r e r, *Studies in the History of the Roman Province of Syria*, Princeton 1915, s. 11–71 oraz przede wszystkim E. D ą b r o w a, *Governors of Roman Syria. From Augustus to Septimius Severus*, Bonn 1998.

⁶ Cf. G. D o w n e y, *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*, Princeton 1961, s. 317–410 (Antiochia od Dioklecjana do Walensa);

Niestety, zmiany w geografii administracyjnej Syrii pierwszej połowy IV w. n.e. znamy bardzo słabo, a szczególnie niejasna pozostaje chronologia powstawania nowych prowincji w tym regionie.

Syria Fenicka została podzielona na dwie mniejsze prowincje: Augustę Libańską (*Augusta Libanensis*), ze stolicą w Damaszku, oraz Fenicję (*Phoenice*), ze stolicą w Tyrze⁷. Pierwsza obejmowała południe kraju, ale bez dostępu do wybrzeża, druga zajmowała nadmorski obszar historycznej Fenicii. Augusta Libańska pojawia się po raz pierwszy w urzędowym wykazie prowincji, na tzw. Liście z Werony (*Laterculus Veronensis*, ok. 314 r.), co może oznaczać, że powstała za Dioklecjana (284–305). Prawdopodobnie nie przetrwała długo: na liście biskupów uczestniczących w soborze w Nicei (325 r.) oraz w *Dziejach* Ammiana Marcellina (opisują lata 353–378) wymienia się już tylko Fenicję (*Phoenice*). Natomiast w późniejszym wykazie urzędów państwowych (*Notitia Dignitatum*, IV/V w.⁸), znowu są dwie prowincje: Fenicja (*Phoenice*) oraz Fenicja Libańska (*Phoenice Libanensis*)⁹. Z tego samego źródła wiadomo, że Fenicją

J.H.W.G. Liebeschuetz, *Antioch. City and Imperial Administration in the Later Roman Empire*, Oxford 1972, s. 100–118 (siedziba urzędów).

⁷ Brak źródeł, które bezspornie potwierdzą stołeczną rolę tego miasta w IV w. Jednak Tyr był stolicą Syrii Fenickiej za rządów Justyniana (527–565), co pozwala przypuszczać, że stolicą tej prowincji był także w trakcie IV stulecia, cf. *Synekdēmos*, s. 40; *Opis świata rzymskiego*, s. 66.

⁸ Nt. datacji *Notitia Dignitatum*, cf. J. Wiewiórowski, *Kolorystyka szczegółów geograficznych w Notitia Dignitatum pars orientis według rękopisów Oxoniensis Canonicianus misc. 378 i Monacensis Latinus 10291*, VP 70, 2018, s. 355, przyp. 2.

⁹ *Laterculus Veronensis*, s. 247; Ammian Marcellin, XIV, 8, 9–10; *Notitia Dignitatum*, Orient, I, 60 (Phoenice) i I, 89 (Phoenice Libani). Lista z Werony przetrwała na jednym, uszkodzonym i dość późnym (VII w. n.e.) rękopisie, stąd też trudności z jej datowaniem oraz interpretacją, cf. J.B. Bury, *Provincial list of Verona*, JRS 13, 1923, s. 127–151; A.H.M. Jones, *The Date and the Value of the Verona List*, JRS 44, 1954, s. 21–29; C. Zuckerman, *Sur la Liste de Vérone et la province de Grande Arménie. La division de l'empire et la date de création de diocèses*, TM 14, 2002, s. 617–637; wykaz wszystkich prowincji wymienionych na Liście z Werony, wraz z analizą chronologii ich utworzenia oraz nazewnictwa, cf. T.D. Barnes, *The New Empire of Diocletian and Constantine*, Cambridge–London 1982, s. 201–208; Dyskusję nt. daty utworzenia Augusty Libańskiej podsumowuje J.-P. Rey-Couquais, *Syrie romaine...*, s. 62 (przyp. 249); cf. także Ph. Freeman, *Phoenice, Phoenice Libani, and Augusta Libanensis*, [in:] *ODLA*, s. 1190.

zarządzali namiestnicy z wysokim tytułem konsulara (*consularis*), natomiast Fenicją Libańską – namiestnik z najniższym tytułem prezesa (*praeses*)¹⁰.

Ze wschodnich rubieży Syrii *Coele* wydzielono prowincję Eufratenzję (*Euphratensia*), leżącą nad zachodnim brzegiem Eufratu, ze stolicą w Hierapolu. I tym razem o Eufratenzji po raz pierwszy informuje tzw. Lista z Werony, co, jak uprzednio, może być dowodem na utworzenie tej prowincji przez Dioklecjana. Według Malalasa uczynił to jednak Konstantyn I (306–337: jeśli tak, to chyba po roku 325, bo biskupów z tej prowincji nie ma na liście uczestników soboru w Nicei), ale są jeszcze przesłanki, by powstanie Eufratenzji przesunąć na rządy Konstancjusza II (337–361). Według *Notitia Dignitatum* prowincją zarządzał *praeses*. Eufratenzja istniała na pewno jeszcze za panowania Justyniana II (527–565)¹¹.

Syria *Coele* otrzymała nowe, mniejsze terytorium; zajmowała odtąd (zapewne od Dioklecjana, skoro nazwa tej prowincji także widnieje na Liście z Werony) północno-zachodnią część kraju. W *Notitia Dignitatum* namiestnicy tej prowincji noszą tytuł konsularów (*consularis Syriae*)¹². To właśnie ta prowincja, jak żadna inna w Syrii, miała dla Rzymian szczególne znaczenie. Stolica znajdowała się w Antiochii nad Orontesem, na wybrzeżu leżały dwa ważne porty: w Laodycei Nadmorskiej oraz w Seleucii Pierii; wewnątrz kraju największym miastem była Beroa (Aleppo), a jeszcze na wschód od niej było Chalcis, miasto garnizonowe, strzegące tzw. limesu chalkidyckiego. Pomijając walory gospodarcze miast (silne ośrodki rzemieślnicze i handlowe), także wieś należała do szczególnie urodzajnych, a takie regiony jak dolina rzeki Amuk oraz północna część doliny Orontesu (doliny Bekaa) uważano za najżyźniejsze miejsca na całym Bliskim Wschodzie. Na mapie administracyjnej Syria *Coele* była jednostką trwałą i stabilną; przestała istnieć dopiero za rządów Teodozjusza II,

Z połowy V w. n.e. pochodzi jeszcze jeden spis prowincji, tzw. *Laterculus Polemii Silvii* (s. 258–259), w którym wymienia się: *Siria Coele, in qua est Antiochia; Euphratesia, Siria Phoenice* oraz (*Siria*) *Palestina*.

¹⁰ Nt. tytułów i rang namiestników prowincji, cf. wstęp, rozdział 3, pkt. 1.

¹¹ Nt. okoliczności utworzenia Eufratenzji, szerzej cf. rozdział 1, pkt. 3.

¹² *Notitia Dignitatum*, Orient, I, 62.

kiedy to (prawdopodobnie w latach 413–417) została przekształcona w dwie mniejsze prowincje: Syrię Pierwszą oraz Syrię Drugą¹³. Historyczne znaczenie Syrii *Coele*, a także fakt, iż zdecydowana większość informacji źródłowych dotyczy tej właśnie prowincji, zadecydowały o tematycznym ograniczeniu mojej książki do namiestników tej prowincji.

2. Przegląd źródeł

Bardzo trafnie zauważyła Danielle Sloom, autorka najnowszej, i według mojej wiedzy jedynej, monografii poświęconej namiestnikom prowincji w epoce późnego cesarstwa rzymskiego: *There is no single ancient source that discusses the subject of 'governor', his position, and his obligations at length*¹⁴. Nie oznacza to jednak, że źródeł brakuje – jest wręcz odwrotnie. W niniejszej książce wykorzystuję teksty retoryczne, apologetyczne, brewiaria historii rzymskiej, historie Kościoła, kroniki bizantyńskie, teksty normatywne świeckie oraz kościelne, ale także dokumenty papirusowe oraz zabytki numizmatyczne, wreszcie inskrypcje. Naturalnie, każda kategoria z osobna, a tym bardziej wszystkie razem wzięte, stanowią materię tak obszerną – i w większości dobrze omówioną w polskiej literaturze naukowej – że ich przekrojowa prezentacja we wstępie wydaje mi się chybionym pomysłem¹⁵. Muszę jednak podkreślić specyficzne cechy tego zbioru, ważne w kontekście moich własnych badań.

¹³ J. B a l t y, *Sur la date de création de la Syria Secunda*, Sy 57.2/4, 1980, s. 465–481. Cf. także O. N i c o l s o n, Ph. F r e e m a n, *Syria Prima [Coele] and Syria Secunda [Salutaris]*, [in:] *ODLA*, s. 1443.

¹⁴ D. S l o o t j e s, *The Governor and his Subjects in the Later Roman Empire*, Leiden–Boston 2006, s. 16.

¹⁵ Cf. P. J a n i s z e w s k i, *Historiografia późnego antyku (koniec III–połowa VII w.)*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III. *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. W i p s z y c k a, Warszawa 1999, s. 7–220. Podsumowanie źródeł (i literatury) dla lat 337–361 n.e., cf. *La legislazione di Costantino II, Costanzo II et Costante (337–361)*, a cura di P. O. C u n e o, Milan 1997, s. XV–XXIII. O źródłach do historii administracyjnej w epoce późnego antyku pisałem także w P. F i l i p c z a k,

Nie wszystkie wymienione wyżej kategorie źródeł wykorzystywałem w takim samym zakresie. Gros informacji dostarczają źródła literackie, a nad nimi wszystkimi wyraźnie dominuje *Kronika* Jana Malalasa (rdzeń tej części książki, która dotyczy czasów Konstantyna) oraz korespondencja Libaniusza (o kluczowym znaczeniu dla czasów Konstancjusza II). Biogramy obu pisarzy – w ogólnych zarysach – znamy dość dobrze¹⁶. Obu autorów łączy wspólne, antiocheńskie pochodzenie. Obaj interesowali się historią oraz teraźniejszością Antiochii, także ludźmi zarządzającymi miastem i regionem, czyniąc Antiochię i antiocheńczyków ważnym motywem swojej twórczości. To tłumaczy kluczowe znaczenie obu autorów dla mojej książki, ale nie daje gwarancji ich rzetelności. Od tej strony obaj stanowią duże wyzwanie dla współczesnej nauki, choć z całkowicie odmiennych powodów. Libanisz (ok. 313–393 n.e.) pisał o namiestnikach, których albo znał osobiście, albo osobiście doświadczył ich rządów. Dla Malalasa

An Introduction to Byzantine Administration in the Syro-Palestine on the eve of the Arab conquest, Łódź 2015, s. xv–xvii.

¹⁶ Nt. Libaniusza: P. J a n i s z e w s k i, *Libanios* [I], (*Λιβάνιος*), [in:] *SRG*, s. 290–294. Tu również obszerne zestawienie literatury przedmiotu, doprowadzone do 2008 r.; z późniejszych publikacji trzeba wymienić przede wszystkim: R. C r i b i o r e, *Libanios the Sophist. Rhetoric, Reality and Religion in the Fourth century*, New York 2013 oraz *Libanios. A Critical Introduction*, ed. L. V a n H o o f, Cambridge 2014; ogólniej nt. życia Libaniusza, cf. *Progymnasmata. Greckie ćwiczenia retoryczne i ich modelowe opracowanie*, oprac., przekł. i kom. H. P o d b i e l s k i, Lublin 2013, s. 291–299 oraz C. S h e p a r d s o n, *Controlling Contested Places. Late Antique Antioch and the Spatial Politics of Religious Controversies*, Berkeley–London 2014, s. 35–50.

Najstarszą literaturę nt. Malalasa charakteryzuje H. H u n g e r, *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, vol. I, München 1978, s. 319–326. Z późniejszych opracowań trzeba wymienić poświęcone temu autorowi prace zbiorowe: *Studies in John Malalas*, ed. by E. J e f f r e y s, B. C r o k e, R. S c o t t, Sydney 1990 (reprint: Leiden–Boston 2017); *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*. t. I, éd. J. B e a u c a m p, S. A g u s t a-B o u l a r o t, A.-M. B e r n a r d i, B. C a b o u r e t, E. C a i r e, Paris 2004; *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*. t. II, éd. S. A g u s t a-B o u l a r o t, J. B e a u c a m p, A.-M. B e r n a r d i, E. C a i r e, Paris 2006; *Die Weltchronik des Johannes Malalas. Autor–Werk–Überlieferung*, hrsg. M. M e i e r, Ch. R a d t k i, F. S c h u l t z, Stuttgart 2016.

W skondensowanej formie: M. K o k o s z k o, *Malalas, autor i jego dzieło*, SH 40, 1997, s. 3–17; P. J a n i s z e w s k i, *Historiografia późnego antyku...*, [in:] *Vademecum...*, s. 172–175.

(ok. 491–ok. 578 n.e.) namiestnicy czasów Konstantyna i Konstancjusza stanowili odległą przeszłość, opisywaną za pośrednictwem wcześniejszych źródeł. Problem wiarygodności Libaniasza będzie zatem związany ze sposobem, w jaki retor opisywał współczesną mu rzeczywistość, natomiast „problem Malalasa” będzie wynikał w pierwszym rzędzie ze sposobu wykorzystania przez niego innych źródeł (oraz, oczywiście, z jakości tychże). Rozpatrzmy owe kwestie osobno dla każdego z naszych autorów.

Od dawna dyskutuje się na temat wiarygodności korespondencji, czy nawet szerzej – całej twórczości Libaniasza; nad odszukaniem nielinearnej, nazbyt słabo widocznej granicy między retorycznym konwenansem, literacką fikcją a rzeczywistością prawdziwą, historyczną. Na pewno od pierwszych, jeszcze oświeceniowych poglądów, sygnowanych nazwiskami Richarda Bentleya i Edwarda Gibbona¹⁷, wyraźnie i niemal w całości dezawuujących Libaniaszową twórczość (wpisując ją w rzekomą dekadencję epoki schyłku antyku), należy się jednoznacznie zdystansować. Wyważone oceny, oparte nie na uprzedzeniach, ale na głębokiej analizie filologicznej i historycznej, pojawiły się w bardzo ważnych, cytowanych do dziś, monografiach dziewiętnastowiecznych historyków niemieckich: Gottloba Reinholda Sieversa¹⁸ oraz Otto Seecka¹⁹. Wreszcie, dorobek badaczy z XX i XXI wieku (przede wszystkim: Alfred Francis Norman²⁰, Scott Bradbury²¹,

¹⁷ Bentley, angielski erudyta, filolog, jeden z autorów oksfordzkiego wydania *Kroniki Malalasa* (1691) pisał o listach Libaniasza bez ogródek: *wskutek ich pustoty i martwoty czuje się, jakby się toczyło rozmowę z pedantycznym marzycielem, opartym łokciem o swe biurko* (E. G i b b o n, *Zmierzch cesarstwa rzymskiego*, t. II, tłum. Z. K i e r s z y s, Warszawa 1995, s. 439, przyp. 26). Sam Gibbon miał stanowisko odrobinę bardziej stonowane, wyraźnie krytyczne względem mów, nieco bardziej przychylne, wobec Libaniaszowych listów: *przeważnie są to czcze i blahe utwory krasomówcy uprawiającego sztukę słowa, wytwory umysłu samotnego badacza, który nie bacząc na swoich współczesnych nieustannie przebywał duchem na wojnie trojańskiej i w ateńskiej Rzeczypospolitej (...) czasem schodził ze swojego urojonego piedestału, utrzymywał rozliczną, wypracowaną korespondencję*, cf. E. G i b b o n, *Zmierzch...*, t. II, s. 316).

¹⁸ G. R. S i e v e r s, *Das Leben des Libanius*, Berlin 1868.

¹⁹ O. S e e c k, *Das Briefe des Libanius*, Leipzig 1906.

²⁰ L i b a n i u s, *Autobiography and Selected Letters*, vol. I–II, ed., transl. A. F. N o r m a n, Cambridge (Mass.) 1992.

²¹ *Selected Letters of Libanius from the Age of Constantius and Julian*, transl., introd. S. B r a d b u r y, Liverpool 2004.

Bernadette Cabouret²², Raffaella Cribiore²³ oraz Lieve Van Hoof²⁴) wskazuje na bardziej zniuansowany, w poważnym stopniu prawdziwy, obraz stosunków społecznych, religijnych czy politycznych, wyłaniających się z korespondencji Libaniasza.

Wiarygodność historyczna przekazu Libaniasza wiąże się z konwencją literacką jego listów. Libaniasz podzielał stare, pamiętające jeszcze II w. p.n.e., greckie teorie na temat listu – prawdziwego utworu literackiego, będącego dowodem przyjaźni między korespondentami, traktowanego jako podarunek przekazywany między osobami o tej samej pajdei, dzielącymi ten sam system klasycznych wartości²⁵. Według antycznego wzorca tekst miał być zarówno klarowny w przekazie, jak i piękny w charakterze, osiągając harmonię między meritum a stylem²⁶. Libaniasz, jak zauważa Cabouret, znacznie wykroczył poza tę konwencję, chwając proporcjami – stylistyka jego korespondencji, nasycona literackimi aluzjami, w każdym miejscu jest wyczelowana, a cały tekst niezwykle wyszukany. Treść listów, otrzymywanych oraz wysyłanych przez Libaniasza, była przez niego streszczana albo po prostu odczytywana na głos w zaprzyjaźnionym towarzystwie. Bywali tu prawdziwi koneserzy dobrego stylu i figur retorycznych. O trudnych tematach, szczególnie politycznych czy religijnych, albo o animozjach personalnych raczej nie pisano wprost, zdając sobie sprawę z tego, że odczytanie listu w towarzystwie równa się w zasadzie z jego upublicznieniem. To kolejny powód dbałości Libaniasza o zachowanie nie tylko wszelkich konwenansów, grzeczności

²² *Lettres aux hommes des son temps. Libanius. Lettres choisies*, trad., comm. B. Cabouret, Paris 2000.

²³ R. Cribiore, *Libanius the Sophist...*

²⁴ L. Van Hoof, *The Letter Collection of Libanius of Antioch*, [in:] *Late Antique Letter Collections: A Critical Introduction and Reference Guide*, eds. C. Sogno, B. Storin, E. Watts, Berkeley 2017, s. 113–130.

²⁵ Widać wpływ dzieła *O stylu*, przypisywanego Demetriuszowi z Faleronu (IV/III w. p.n.e., cf. *Libanius. Autobiography and Selected Letters...*, vol. I, s. 19–20; *Libanios. Lettres aux hommes...*, s. 18–19), datowanego jednak, choć nie bez wątpliwości, na II wiek p.n.e., cf. D. C. Innes, *Introduction*, [in:] *Aristotle, Poetics; Longinus, On the Sublime; Demetrius, On Style*, transl. S. Halliwell, W. Hamilton Fyfe, D. C. Innes, W. Rh. Roberts, rev. D. A. Russell, Cambridge 1995, s. 313.

²⁶ Cf. Hermogenes, *O postaciach stylu*, *passim*, szczególnie I, 2 i I, 4.

i kurtuazji, właściwych epistolografii, ale także o literacką wyborność samego tekstu²⁷. Jednocześnie celem listu była pochwała, i to (bardzo często) podwójna – zarówno adresata, od którego Libanisz oczekiwał jakiejś przysługi, jak i osoby, w sprawie której retor zwracał się do adresata albo którą mu rekomendował. List zatem podlegał cechom utworów pochwalnych, tzw. enkomionów, głęboko zakorzenionych w literaturze greckiej. W tego rodzaju literaturze występował pewien standardowy zestaw cech dobrego urzędnika lub władcy, który miał być sprawiedliwy, uczciwy (nieprzekupny) oraz łagodny, a wszystkie te cnoty miały z kolei wynikać z pajdei, czyli klasycznego wychowania oraz wykształcenia²⁸.

Jednak to, co było wymogiem i znacznikiem wysokiej kultury literackiej u schyłku antyku, dla współczesnego czytelnika stanowi nie lada wyzwanie. Fakty i osoby, właściwe cele listu, pozostają zawoalowane. Właściwe odczytanie zakodowanych retorycznymi manierami treści, choćby zidentyfikowanie postaci przedstawionych jedynie zaimkami osobowymi albo określenie ich aktywności, opisanej jakimś jednym ogólnym, wieloznacznym czasownikiem, często graniczy z cudem. W takim przypadku jeden list nigdy nie może być traktowany jako jedno samodzielne, oderwane od innych, źródło. Należy go weryfikować kolejnym, a ten z kolei następnym i jeszcze następnym listem. W ten sposób zebrane razem – wyselekcjonowane według kryterium tego, kto był ich adresatem – tworzą jakby teczki osobowe, swego rodzaju dossier ludzi, znajdujących

²⁷ Libanios. *Autobiography and Selected Letters...*, transl. A. F. Norman, vol. I, s. 20–21; Libanios. *Lettres...*, trad. B. Cabouret, s. 19–21; *Selected Letters...*, transl., introd., S. Bradbury, s. 19–20.

²⁸ B. Cabouret, *Le gouverneur au temps de Libanios. Image et réalité*, Pa 60, 2002, s. 191–204. O przywiązaniu Libaniusza do starych wzorów cf. B. Schouler, *La tradition hellénique chez Libanios*, vol. I–II, Paris–Lille 1984. Pochwała – enkomion (obok nagany – psogosu) stanowiła stały element nauki retoryki, obecny w zachowanych do dziś próbnych ćwiczeniach retorycznych (progymnasmatach) autorstwa Teona z Aleksandrii (I w. n.e., cf. Teon, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, 9, s. 103–106), Hermogenesa z Tarsu (III w. n.e., cf. Hermogenes, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, 7, s. 70–73 [Lublin 2012 = *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, 7, s. 158–161 [Lublin 2013]]) oraz samego Libaniusza (cf. Libanios, *Wstępne ćwiczenia retoryczne*, 8, s. 403–438). Libanisz przyjął pewien schemat enkomionu, zawierający, w przypadku pochwały człowieka, m.in. pochwałę jego rodziny, kraju, wychowania i wykształcenia, umiejętności, pozytywnych cech charakteru i osiągnięć (cf. *Progymnasmata. Greckie ćwiczenia retoryczne...*, s. 403–404).

się w szerokim kręgu odbiorców retora²⁹. Uzyskany w ten sposób obraz albo bywa na tyle ostry, że widać w nim sylwetkę człowieka z całą jego karierą zawodową, życiem osobistym lub nawet cechami charakteru, albo – to chyba częstszy przypadek – obraz wciąż pozostaje zamazany, albo lepiej – jak to ujęła Cabouret – jest on podwójny: schematyczny, wypracowany przez tradycję, i zarazem historyczny, obfitujący w detale³⁰. Cabouret wyraźnie podkreśla, że tam, gdzie portrety Libaniasza można weryfikować innymi źródłami – sama wykorzystuje inskrypcje oraz epigramy – tam cechy podnoszone przez retora znajdują potwierdzenie³¹. Jeśli jednak źródeł zewnętrznych nie ma, objaśniających zawiłości i dwuznaczności w sposób wiarygodny, pozostajemy wobec nich właściwie bezradni. Nie pozostaje nic innego, jak pokorny powrót do Libaniaszowego listu, któremu raz jeszcze postawić trzeba te same pytania, szukając nowych odpowiedzi, nowych interpretacji starych wątpliwości. Nie ma co ukrywać, że tego rodzaju dochodzenia musiałem stosować nader często w ostatnim rozdziale tej książki.

²⁹ Zachowana kolekcja obejmuje w sumie 1544 listy, pisane przez 15 lat (między 355 a 365 i od 388 do 393 r., przy czym z tego pierwszego okresu zachowało się około 1250, a z drugiego – mniej więcej 270 listów). Listy sporządzano w dwóch kopiach, z których jedna zostawała w osobistym archiwum Libaniasza – te właśnie przetrwały – druga natomiast trafiała do adresata. Przerwę w pisaniu tłumaczyć należy, najpewniej, względami bezpieczeństwa. Libaniasz, jawny i gorliwy poganin, zaprzestał przechowywania kopii, kiedy – pod rządami cesarzy wyraźnie nieprzychylnych pogaństwu – uznał to za zbyt niebezpieczne. Listy, poukładane w kolejności chronologicznej w teczki, zostały najprawdopodobniej opublikowane już po śmierci Libaniasza przez jakiegoś anonimowego konesera, może wykonawcę testamentu retora.

Zdecydowana większość przetrwała w trzech rękopisach (*Vaticanus Graecus* 83; *Vaticanus Graecus* 85; *Vossianus Leidensis Graecus* 77), ale najpełniejsza kolekcja (1566 z czego 1528 zidentyfikowanych jako autentyczne) znajduje się w *Vaticanus Graecus* 83, datowanym orientacyjnie na XI w. Owe trzy rękopisy posiadały wspólne źródło, bowiem listy są w nich uporządkowane w ten sam chronologiczny sposób, cf. *Libanii Opera*, vol. IX, ed. R. F o e r s t e r, Lipsiae 1922 (reprint Hildesheim 1963), s. 49–244 (*Prolegomena ad epistulas*); w wersji skróconej: *Libanius. Autobiography and Selected Letters...*, transl. A. F. N o r m a n, vol. I, s. 35–43; *Libanios. Lettres...*, trad. B. C a b o u r e t, s. 16–17; *Selected Letters of Libanius...* transl. S. B r a d b u r y, s. 19–23; L. V a n H o o f, *The Letter Collection...*, s. 116–122.

³⁰ B. C a b o u r e t, *Le gouverneur...*, s. 191 i 200.

³¹ *Ibidem*, s. 195–196.

Kronika Malalasa dzieli się na XVIII ksiąg³², a interesującym nas czasem Konstantyna Wielkiego oraz jego następców (do Teodozjusza I Wielkiego włącznie) poświęcona jest księga XIII. Nie ulega wątpliwości, że ta część *Kroniki* – od księgi I aż do XVIII, 76 – powstała w Antiochii. Opowiada o dziejach świata od stworzenia do roku 532, z wyraźnej antiocheńskiej perspektywy, poświęcając szczególnie wiele miejsca właśnie sprawom Antiochii. I w tym mieście została po raz pierwszy opublikowana nieco po roku 532. Drugą wersję Malalas napisał w Konstantynopolu, w latach 60. i 70. VI w., zawierając w niej opis wydarzeń od początku świata do roku ok. 565 (albo do lat 573/573). W tym nowym fragmencie (obejmującym lata od ok. 526 do 565 lub 573/574) Antiochia znajduje się już na marginesie zainteresowań kronikarza (albo jego kopistów, bo sprawa autorstwa tej najpóźniejszej partii *Kroniki* budzi wątpliwości), skupionego tym razem na sprawach konstantynopolitańskich.

Opisując niektóre wydarzenia z IV wieku n.e., Malalas wymienia z imienia kilku autorów, od których czerpał informacje. Przy okolicznościach śmierci Konstantyna (337 n.e.) powołuje się na kronikarza Nestoriana, natomiast w związku z wyprawą na Persję (363 r.) pojawiają się imiona: Eutropiusza, Eutychiana oraz Magnusa z Karrów. Zakłada się jednakże, iż głównym źródłem, na którym oparł się Malalas przy opisie dziejów rzymskich, od Oktawiana do Konstantyna (a może i dalej, aż do końca wieku IV), była – zaginiona dziś – kronika niejakiego Domninososa. Nic pewnego na jej temat nie wiemy; niektórzy znawcy Malalasa sugerują jednak, że korzystał on z jakiegoś źródła rodzimego, antiocheńskiego, i że owym źródłem mogła być właśnie kronika Domninososa. Miała to być kronika miejska, opisująca co prawda dzieje powszechne, ale ze znacznym wkładem informacji o charakterze lokalnym. Przyjmuje się także, że Malalas korzystał z utworu typu *patria*, swego rodzaju przewodnika (*periegezy*) po ciekawych miejscach w Antiochii, spisującego także różne podania

³² Używam tu zwyczajowego tytułu, mając pełną świadomość toczącej się dyskusji na temat gatunku, które reprezentuje dzieło Malalasa, ostatnio kategoryzowane nawet jako *breviarium*, cf. R.W. Burgess, M. Kulikowski, *The Historiographical Position of John Malalas. Genre in Late Antiquity and the Byzantine Middle Ages*, [in:] *Die Weltchronik des Johannes Malalas...*, s. 93–117.

i ciekawostki na jej temat. Owa patria antiocheńska albo była samodzielnym źródłem (tak jak przetrwała do dziś Patria Konstantynopola), albo wchodziła w skład jakiejś kroniki miejskiej. Zakłada się poza tym, że pracując w administracji cesarskiej, prawdopodobnie w urzędzie namiestnika diecezji Wschodu (*comes Orientis*), Malalas miał dostęp do różnorodnej dokumentacji, znajdującej się w archiwum tego urzędu. Pochodzące stąd pisma miały być bazą dla opisu niektórych wydarzeń z dziejów Antiochii i jej regionu³³.

Z powyższego wynika, że na temat źródeł wykorzystywanych przez Malalasa do opisu rządów Konstantyna I i Konstancjusza II, nic pewnego nie wiadomo. Sam Malalas, przy opisie interesujących nas postaci, przede wszystkim namiestnika Syrii Plutarcha, nie powołuje się na żadnego konkretnego autora lub dzieło. Siłą rzeczy, weryfikacja tych fragmentów *Kroniki* musi się opierać na źródłach „zewnętrznych” – nie tych, z których Malalas miał korzystać (skoro nie znamy ani kroniki Domninosy, ani patrii antiocheńskiej, ani dokumentów z urzędu komesa Wschodu), ale tych, które opisywały czasy Konstantyna I, powstały albo przed Malalase, albo po nim i przetrwały do dziś. Repertuar takich źródeł jest dość szeroki, bowiem panowanie Konstantyna Wielkiego, pierwszego chrześcijańskiego władcy imperium rzymskiego, cieszyło się, co zrozumiałe, zainteresowaniem starożytnych i bizantyńskich autorów.

Konstancjusz II nie miał już tyle szczęścia. Był gorliwym chrześcijaninem, ale postawił na arianizm (wytępiony do schyłku IV w.), co nie

³³ Nt. źródeł Malalasa podstawowym opracowaniem wciąż pozostaje P.H. B o u r i e r, *Über die Quellen der ersten vierzehn Bücher des Joannes Malalas*, Augsburg 1899, ale cf. także A.S. G r a f v o n S t a u f f e n b e r g, *Die römische Kaisergeschichte bei Malalas*, Stuttgart 1931; E. J e f f r e y s, *Malalas' Sources*, [in:] *Studies in John Malalas*, ed. by E. J e f f r e y s, B. C r o k e, R. S c o t t, Sydney 1990, s. 167–217; i d e m, *The Beginning of Byzantine Historiography: John Malalas*, [in:] *Greek and Roman Historiography in Late Antiquity, Fourth to Sixth Century*, ed. G. M a r a s c o, Leiden 2003, s. 497–527; także P. J a n i s z e w s k i, *The Missing Link. Greek Pagan Historiography in the Second Half of the Third Century and in the Fourth Century AD*, Warsaw 2006, s. 265–266 (nt. Patrii Konstantynopola), s. 282–291 (nt. Domninosy). Dzięki uprzejmości p. Krzysztofa Hilmana oraz p. Rafała Kosińskiego korzystałem także z nieopublikowanej pracy doktorskiej – K. H i l m a n, *Źródła oraz ich interpretacja w pierwszych dziewięciu księgach Kroniki Jana Malalasa*, Kraków 2014.

przysporzyło mu sympatii wielu późniejszych twórców, i to bez względu na ich własną teologiczną orientację (u Malalasa można się dopatrzeć sympatii monofizycznych oraz chalcedońskich)³⁴. Nic zatem dziwnego, że długie, dwudziestoczeroletnie rządy Konstancjusza II w *Kronice* Malalasa nie zajmują wiele miejsca.

Poza źródłami literackimi w książce znalazły się także źródła normatywne, epigraficzne oraz papirusowe. Te ostatnie wykorzystuję marginalnie (dlatego pominię je w tym miejscu³⁵), jedynie przy weryfikowaniu przekazu Malalasa. Natomiast paru słów komentarza, pod kątem tej książki, wymagają konstytucje cesarskie oraz inskrypcje. Nie jest ich dużo. Do namiestników Syrii *Coele (consularis Syriae)* zaadresowano zaledwie cztery (a przynajmniej tyle znalazło się w *Kodeksie Teodozjusza* i *Kodeksie Justyniana*) konstytucje cesarskie (i to w skali całego IV stulecia)³⁶; tyle samo trafiło do namiestników sąsiedniej Fenicji (*praesides Phoenice*)³⁷. Nawet do rezydujących w Antiochii namiestników diecezji (*comites Orientis*), zdecydowanie wyższych rangą, skierowano w sumie

³⁴ Wyczerpujące omówienie źródeł dotyczących panowania Konstancjusza II, cf. Ch. Vo gl e r, *Constance II et l'administration impériale*, Strasbourg 1979, s. 12–28 (administracyjne i prawnicze), 29–46 (historyczne), 73–76 (papirologiczne i epigraficzne) oraz M. D i M a i o, *The Antiochene Connection: Zonaras, Ammianus Marcellinus, and John of Antioch on the Reigns of the Emperors Constantius II and Julian*, B 50, 1980, s. 158–185 oraz M. D i M a i o Jr., *Smoke in the Wind: Zonaras' Use of Philostorgius, Zosimus, John of Antioch, and John of Rhodes in his Narrative on the Neo-Flavian Emperors*, B 58, 1988, s. 230–255.

Nt. orientacji teologicznych Malalasa, cf. F.N. A l p i, *L'orientation christologique des livres XVI et XVII de Malalas: les règnes d'Anastase (491–518) et de Justin I^{er} (518–527)*, [in:] *Recherches sur la Chronique de Jean Malalas*, t. II, éd. S. A g u s t a - B o u l a r o t, J. B e a u c a m p, A.-M. B e r n a r d i, E. C a i r e, Paris 2006, s. 227–242.

³⁵ Przegląd tego rodzaju źródeł, cf. T. D e r d a, *Papirologia*, [in:] *Vademecum...*, s. 417–489.

³⁶ *Kodeks Teodozjusza* XI, 36, 7 (z 9 XII 344 do Hieroklesa); X, 1, 6 (z 24 IV 348 do Hieroklesa); XI, 36, 8 (z 3 III 347 do Teodora); VIII, 4, 11 (z 2 X 365 lub 368 lub 370 do Festusa), cf. także *Theodosiani Libri XVI cum constitutionibus Sirmondianis*, ed. Th. M o m m s e n, Berolini 1905, vol. I. *Prolegomena*, s. CCI.

³⁷ *Kodeks Justyniana* II, 57, 1 (z 23 I 342 do Marcellinusa); *Kodeks Teodozjusza* XII, 1, 52 (3 IX 362 do Juliana); XIII, 1, 9 (30 I 372 do Leoncjusza); *Kodeks Teodozjusza* VII, 22, 9 (14 V 380 do Piotra), cf. także *Theodosiani Libri... Prolegomena*, s. CC.

osiem ustaw³⁸. W praktyce oznacza to, że konstytucje cesarskie – mimo dość obfitej działalności ustawodawczej Konstantyna i Konstancjusza II³⁹ – występują częściej jako źródła uzupełniające przekaz literacki, pozwalając na ustalenie tych etapów kariery urzędniczej, których źródła literackie z rozmaitych powodów nie zrobiły. W nielicznych przypadkach konstytucje stanowią źródło podstawowe, jedyne, jakie posiadamy dla konkretnego biogramu. Jednak w takiej sytuacji sylwetki człowieka w zasadzie nie znamy, a co najwyżej bieg pełnionego przezeń urzędu. Spore znaczenie miały bowiem formuły datujące konstytucje oraz tytułatury urzędników, do których adresowano cesarskie dokumenty. Treści konstytucji wnoszą nieco na temat zakresu obowiązków namiestniczych, choć na pewno nie są to informacje w żaden sposób przełomowe dla współczesnego stanu wiedzy. W literaturze przedmiotu wskazuje się także na bardziej „wyobrażeniowy” aniżeli „faktograficzny” charakter konstytucji cesarskich, mających przede wszystkim wskazywać na zamiary, intencje ustawodawcy, mniej na faktyczny stan ich realizacji⁴⁰.

³⁸ *Kodeks Justyniana* XI, 68, 2 (ok. 313/337 do Januariusa); *Kodeks Teodozjusza*, XII, 1, 33 (5 IV 342 do Rufina); *Kodeks Teodozjusza* VIII, 18, 5 (6 IV 349 do Leoncjusza); *Kodeks Teodozjusza* XII, 2, 1 i XV, 1, 6 (3 X 349 do Marcellinus); *Kodeks Teodozjusza* XII, 1, 51 (28 VIII 362 do Juliana); *Kodeks Teodozjusza* XII, 1, 54 (1 XI 362 do Juliana); *Kodeks Teodozjusza* III, 1, 3 (6 XII 362 do Juliana). Cf. także *Theodosiani Libri XVI... Prolegomena*, s. CXCIV.

³⁹ Cf. J.N. Dillon, *The Justice of Constantine. Law, communication and control*, Michigan 2012, s. 15–16; ok. 336 konstytucji Konstantyna, co stanowi ok. 14% wszystkich ustaw w *Kodeksie*; według moich obliczeń ok. 140 konstytucji Konstancjusza II, cf. *Theodosiani Libri XVI... Prolegomena*, s. CCXXIII–CCXXXV. Wartości te mają jedynie orientacyjny charakter z racji tego, iż datacja niektórych konstytucji nie jest pewna. Cf. także *La legislazione di Costantino II...*, s. LXXI–XCVI: dla lat 337–361 zachowało się w *Kodeksie Teodozjusza* 235 konstytucji, ale dla wielu z nich datacja i pochodzenie są dyskusyjne.

⁴⁰ Nt. źródeł prawniczych cf. E. Wiprzycka, *Źródła normatywne świeckie*, [in:] *Vademecum...*, t. III, s. 585–617 (szczególnie s. 614); J. Wiewiórowski, *Stanowisko prawne rzymskich dowódców wojsk prowincjonalnych – duces w prowincjach Scythia Minor i Moesia Secunda*, Poznań 2007, s. 18–24; i d e m, *Sądownictwo późnorzymskich wikariuszy diecezji*, Poznań 2012, s. 29–34; i d e m, *The Judiciary of Diocesan Vicars in the Later Roman Empire*, transl. Sz. Nowak, Poznań 2015, s. 30–34.

Nt. różnych typów dokumentów cesarskich, cf. także: M. Stachura, *Wrogość porządku rzymskiego. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza*,

Inskrypcje z terenu Syro-Palestyny znajdują się – pomijając periodyki – w kilku korpusach zawierających materiał epigraficzny z terenów całego cesarstwa (*Corpus Inscriptionum Graecarum*, *Supplementum Epigraphicum Graecum*, w niewielkim zakresie także *Corpus Inscriptionum Latinarum*), choć pierwszorzędne znaczenie mają w tym przypadku zbiory inskrypcji pochodzących z regionu szeroko rozumianej Syrii. Listę najważniejszych tytułów otwiera *Inscriptions grecques et latines de la Syrie*, korpus opublikowany po raz pierwszy w Paryżu w 1870 r. pod redakcją Williama Henry’ego Waddingtona; następnie *Publications of the Princeton University Archeological Expeditions to Syria*, III, *Greek and Latin Inscriptions, A, Southern Syria* (Lejda 1904–1921) oraz B, *Northern Syria* (Lejda 1908–1922). Największym jednak i niezastąpionym korpusem inskrypcji z tego regionu jest seria *Les inscriptions grecques et latines de la Syrie*, wydawana od roku 1929 do dziś (wraz z integralną częścią zatytułowaną *Inscriptions de la Jordanie*)⁴¹. Jeszcze przed wybuchem wojny domowej w Syrii, w roku 2011, zdołano zebrać nowy materiał epigraficzny, który wraz z napisami starszymi, znanymi od dawna, opublikowano w sześciu nowych tomach *IGLS*⁴². Wartość inskrypcji, choć zawsze lakonicznych w treści, polega na zobrazowaniu działania namiestnika

Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich, Kraków 2010, s. 33–38: przeważająca większość to *leges generales*, ustawy wprowadzające ogólne prawa, nawet jeśli adresowane były do konkretnego urzędnika.

Nt. *Kodeksu Teodozjusza* w badaniach najnowszych, cf. także M. Stachura, *Kodeks Teodozjusza – nowo odkrywane źródło historyczne*, PH 97.3, 2006, s. 311–331; cf. także i d e m, *Wstęp*, [in:] *Kodeks Teodozjusza. Księga Szesnasta*, tłum. A. Caba, oprac. M. Ożóg, M. Wójcik, Kraków 2014, s. XI–XVIII.

⁴¹ Por. przede wszystkim D. Feissel, *Chroniques d’épigraphie byzantine 1987–2004*, Paris 2006, s. 157–285 (szczegółowy wykaz publikacji epigraficznych z terenu diecezji Wschodu, podzielonych według kryterium geograficznego na prowincje i poszczególne miasta); *Guide de l’épigraphiste. Bibliographie des épigraphies antiques et médiévales*, red. F. Bérard, D. Feissel, N. Laubry, P. Petitmengin, D. Rousselet, M. Sève et al., Paris 2010, s. 80–85 (z podaniem zapisów bibliograficznych korpusów inskrypcji, w tym także wyborów inskrypcji z poszczególnych miast i regionów Syro-Palestyny); s. 170–172 (z wyodrębnieniem tytułów poświęconych epigrafice jurydycznej); s. 250–252 (z wyodrębnieniem najbardziej użytecznych tytułów dotyczących późnego cesarstwa rzymskiego).

Nt. źródeł epigraficznych, cf. A. Łajtar, *Epigrafika*, [in:] *Vademecum...*, s. 364–416.

⁴² *IGLS*: XIII/2, XIV/1 i XIV/2, XV/1 i XV/2; XVII/1.

w terenie (inskrypcje zatem podają treść, która umyka najczęściej źródłom normatywnym) poprzez „przypisanie” go do konkretnej czynności, miejsca albo i czasu (np. budowy kościoła, mostu, drogi itp.). Co więcej, w przeciwieństwie do źródeł literackich, stanowiących raczej korpus zamknięty, epigrafika dostarcza od czasu do czasu nowych znalezisk, ewentualnie pozwala na nową interpretację, nowe odczytanie dawno odkrytych napisów. Niekiedy umożliwia nawet identyfikację nieznanych dotąd urzędników⁴³. Niestety, statystycznie, dla interesującego mnie okresu, napisów związanych z namiestnikami Syrii jest bardzo mało.

Podsumowując – choć wszystkie źródła wykorzystywane w tej książce leżą w cieniu *Kroniki* Malalasa i listów Libaniasza, to jednak, razem wzięte, stanowią materię obfitą i zróżnicowaną, dostarczającą licznych informacji na temat namiestników Syrii. Mimo to, a może z tego powodu, obraz tej grupy urzędników jest wyjątkowo niewyraźny. I to nie tylko w detalach (choćby biograficznych), ale i w generaliach (nie znamy choćby dokładnej listy namiestników Syrii *Coele*). A już portret zbiorowy, obejmujący dane dotyczące pochodzenia, wykształcenia, przebiegu karier czy osobowości zarządców Syrii, zaledwie przed nami majaczy.

3. Stan badań

3.1. O namiestnikach prowincji w późnym antyku

Dotychczasowy stan wiedzy na interesujący nas temat można streścić w punktach (dotyczą przede wszystkim wieku IV, pozycja prawna i rzeczywiste położenie namiestników ewoluowały między schyłkiem III a VII w. n.e.), obejmujących kryteria objęcia urzędu, czas jego sprawowania, zakres obowiązków, tytuły i rangi namiestników prowincji oraz źródła ich wynagradzania.

⁴³ D. Feissel, *Un nouveau duc syrien du VI^e siècle aux environs d'Anasartha*, Sy 93, 2016, s. 185–192.

Namiestnik nie mógł zarządzać prowincją, w której się urodził. Była to bardzo stara norma, pamiętająca jeszcze II wiek n.e., ale powtarzana w ustawodawstwie cesarskim w IV i V w.⁴⁴ Według Johna Hugo Gideona Liebeschuetza były to martwe litery prawa (znamy rzeczywiście namiestników zarządzających rodzinnymi stronami); zdaniem Sloomersa, omijanie prawa miało jedynie wyjątkowy charakter, natomiast często, pod koniec kariery, namiestnicy zarządzali prowincjami bliskimi lub nawet sąsiadującymi z ich rodzinnymi ziemiami (ostatecznie Justyn II pozwolił w roku 569 na wybór namiestnika wśród *provinciales*)⁴⁵. W trakcie sprawowania urzędu namiestnik zobowiązany był do dokonywania inspekcji całej prowincji, ale nie mógł opuszczać jej granic⁴⁶.

Kryteria powiązane z wykształceniem albo posiadaniem innych fachowości do pełnienia urzędu, nie istniały. Objęcie urzędu namiestniczego, przy dość często postępującej rotacji, a także przy znacznej liczbie osób obejmujących urzędy, nie mogło wymagać, przynajmniej nie w każdym przypadku, osobistego zaangażowania cesarza (choć oczywiście możliwa była jego samodzielna, nadzwyczajna decyzja, nadająca namiestnictwo określonej osobie). Cesarz musiał polegać na opiniach zaufanych, pojedynczych osób albo też posiadał gremia doradcze, wskazujące najbardziej odpowiedniego, ich zdaniem, kandydata. Taki układ wymagał od osoby ubiegającej się o urząd (nie tylko od przyszłych namiestników prowincji) wstawiennictwa, rekomendacji (*suffragium*) albo w gronie osób, albo

⁴⁴ Cf. Kasjusz Dion (*Historia rzymska*, LXXII, 31, w odniesieniu do roku 176 n.e.); *Kodeks Teodozjusza*, VIII, 8, 4 (z 3 grudnia 386 r.: w odniesieniu do urzędników państwowych w ogóle, nie tylko namiestników prowincji); *Kodeks Justyniana*, I, 41 (tekst nie jest datowany, ale został spisany po grecku, co może oznaczać, że powstał najwcześniej w II poł. V w.; prawo umożliwia urzędnikom zarządzanie swoją ojczystą prowincją tylko za specjalnym pozwoleniem cesarza); cf. także J.H.W.G. Liebeschuetz, *Decline and Fall of the Roman City*, Oxford 2001, s. 279.

⁴⁵ D. Sloomers, *The Governor...*, s. 25–27.

⁴⁶ *Kodeks Teodozjusza*, I, 16, 11 (z 1 IV 369 r.): obowiązek inspekcji miast; *Digesta* I, 18, 15: zakaz przekraczania granic prowincji, chyba że wyjątkowo, bez możliwości spędzenia nocy poza nią; *Digesta* I, 18, 3: namiestnik posiada władzę nad mieszkańcami swojej prowincji, w razie przekroczenia jej granic staje się osobą prywatną; *Kodeks Justyniana*, I, 49, 1 (479 r.): zakaz opuszczania prowincji przez 50 dni od odejścia z urzędu namiestnika; *Kodeks Justyniana*, I, 51, 3 (399 r.): zakaz opuszczania prowincji przez 50 dni od odejścia z urzędu namiestnika dotyczy także urzędników z jego *officium*.

u jakiejś jednej osoby, wpływającej na decyzję imperatora. Faktycznie więc kandydat musiał posiadać zaufanego patrona, najlepiej dobrze ustosunkowanego na dworze cesarskim; jeśli takowego nie posiadał, mógł sobie kupić jego poparcie za odpowiednią opłatę⁴⁷.

Czas sprawowania urzędu nigdy nie został ustalony jakimś jednym aktem prawnym. Jednak, jak dowodzą współczesne badania, w Egipcie (w latach 328–373 n.e.) namiestnictwo prowincji sprawowano przeciętnie niecałe dwa lata (być może około 18 miesięcy), a w prowincjach północnoafrykańskich (w latach 357–417 n.e.) nawet krócej, bowiem nieco mniej niż rok⁴⁸. Relatywnie krótki okres sprawowania urzędu oczywiście osłabiał pozycję namiestników względem władcy, studził ich ambicje polityczne, w ostateczności mógł zapobiegać uzurpacjom (i zapobiegał – z IV w. nie znamy ani jednego przypadku uzurpacji namiestnika prowincji); *de facto*, sprowadzał namiestników prowincji do zwykłej egzekutywy cesarskiej, i to bardzo niskiego szczebla.

W porównaniu z wcześniejszymi stuleciami zakres obowiązków został poważnie uszczuplony. Namiestnikom prowincji odebrano, wraz z reformami Dioklecjana i Konstantyna, prawo do dowodzenia wojskiem stacjonującym w prowincji (odtąd przysługiwało duksom, regionalnym dowódcom wojskowym)⁴⁹. Najważniejsze obowiązki namiestników obejmowały teraz sprawowanie wymiaru sprawiedliwości oraz pobór

⁴⁷ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire 284–602. Social, Economic and Administrative Survey*, vol. I, Oxford 1964, s. 393–396; Ch. Vogler, *Constance II...*, s. 247–252; K.L. Noethlich, *Beamtentum und Dienstvergehen. Zur Staatsverwaltung in der Spätantike*, Wiesbaden 1981, s. 69–72; Ch. Kelly, *Emperors, government and bureaucracy*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, vol. XIII, *The Late Empire 337–425 AD*, ed. Av. Cameron, P. Garnsey, Cambridge 2007, s. 171–173; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 26.

⁴⁸ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire...*, vol. I, s. 380–381; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 26. Podkreśla się znaczną rolę prefektów *praetorio*, szczególnie prefekta Wschodu, w nominacjach nowych namiestników; widać przy tym presję wywieraną na prefektów przez przedstawicieli lokalnych elit (np. przez Libaniasza), cf. J.H.W.G. Liebeschuetz, *Antioch. City...*, s. 111–112; cf. także D. Slootjes, *The Governor...*, s. 26–27.

⁴⁹ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire...*, vol. I, s. 373–374; Ch. Roueché, *The functions of the governor in late antiquity: some observations*, *ATa* 6, 1998, s. 31–36; J.-M. Carrié, *Les gouverneurs romains à l'époque tardive. Les directions possibles de*

podatków na rzecz państwa. Namiestnicy sądzili zarówno w sprawach cywilnych, jak i kryminalnych (w przypadku lżejszych spraw sądzili wyznaczeni przez nich sędziowie niższej rangi, *iudices dati* albo *pedanei*, albo też, wyznaczeni przez prefekta *praetorio*, *defensores civitati*; jakąś część spraw cywilnych, decyzją Konstantyna, mogli przejąć biskupi w ramach *audientia episcopalis*). Od wyroku namiestnika przysługiwała apelacja (fakt ten bywa jednak w literaturze kontestowany) do trybunału namiestnika diecezji lub prefekta *praetorio*, a nawet, ostatecznie, do samego cesarza⁵⁰.

Namiestnik odpowiadał za ogłoszenie miastom prowincjonalnym wysokości podatku, zarówno w naturaliach (ustalona przez prefekta *praetorio*), jak i pieniądzu (ustalona przez komesa *sacrarum largitionum*) oraz za przeprowadzenie poboru tychże, za pośrednictwem specjalnie w tym celu wyznaczonych urzędników miejskich (*procuratores* – ἐπιμεληται albo *susceptores* – ὑποδεκται). Egzekucja podatków miała przebiegać w sposób bezopresyjny dla ludności zamieszkującej prowincje (szczególnie dla biedoty), ale jednocześnie miała być skuteczna. Nadużycia namiestników miały być karane. Adekwatność podjętych przez namiestnika działań, jego skuteczność w ściąganiu podatków podlegały kontroli przez *palatinii* (funkcjonariuszy przysyłanych przez „ministerstwo” *sacrarum largitionum*), *canonicarii*, *tractatores* albo *compulsores* (od prefekta *praetorio*)⁵¹.

W ramach swoich zadań odpowiadali za kontakty z radami miejskimi oraz kontrolę nad nimi, za prawidłowe wykonywanie powinności (*munera*) na rzecz państwa; to zarządcy prowincji wybierali lub akceptowali niektórych, ważniejszych urzędników miejskich. Odpowiadali wreszcie za utrzymanie infrastruktury (drogi, gmachy publiczne, stacje pocztowe itp.), a od czasów Konstantyna byli *de facto* zobowiązani do pomocy

l'enquête, ATa 6, 1998, s. 17–30; Ch. Kelly, *Ruling the Later Empire*, Cambridge–London 2004, s. 205–206; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 31–39.

⁵⁰ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire...*, vol. I, s. 144–145; S. Corcoran, *The Empire of the Tetrarchs, Imperial Pronouncements and Government AD 284–324*, Oxford 1996, s. 234; R.M. Frakes, *Contra Potentium Iniurias. The Defensor Civitatis and Late Roman Justice*, München 2001, *passim*; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 32. Niemal wszystkie konstytucje z Kodeksu Teodozjusza, z rozdziału poświęconego namiestnikom prowincji (*De officio rectoris provinciae*), dotyczą sądenia, cf. *Kodeks Teodozjusza*, I, 16, 1–14.

⁵¹ A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire...*, vol. I, s. 450; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 32–33.

lokalnym Kościołom w ich codziennym funkcjonowaniu, stali przy tym w pierwszym rzędzie urzędników prowincjonalnych odpowiedzialnych za budowę nowych świątyń⁵². Jak pisze Joonas Sipilä, zaangażowanie namiestników IV w. w sprawy lokalne było duże, a samych namiestników uważano w regionie za *prominent characters*. Z kolei z perspektywy cesarza namiestnicy wciąż stanowili ośrodek decyzyjny na poziomie prowincji (*the provincial level of decision-making*). Jednak przeciętny namiestnik, zdaniem fińskiego badacza, nie był zaznajomiony ze sprawami prowincji, którą obejmował, i miał o niej relatywnie niezbyt dużą wiedzę⁵³.

Namiestnik stał na czele urzędu (*officium*), w którym pracowali urzędnicy niższej rangi, odpowiedzialni za rozmaite sfery zarządzania prowincją. Podobnie jak namiestnicy, także owi *officiales* nie mogli pracować w prowincji, z której sami pochodzili, ale reguła ta, zawarta w ustawodawstwie cesarskim IV w., bywała z pewnością pomijana⁵⁴. Przy końcu IV w. (wcześniejszych danych – brak) przeciętne *officium* namiestnika prowincji liczyło sto osób. Szefowi urzędu (*princeps officii*) podlegał personel zatrudniony w dwóch najważniejszych pionach: sędowniczym (*cornicularius* – dyrektor pionu, osobisty sekretarz namiestnika, także nadzór nad poborem podatków; *adiutor* – na początku IV w. sekretarz szefa urzędu, przy końcu tego stulecia odpowiedzialny za ogłaszanie decyzji namiestnika; *commentariensis* – nadzór nad kancelarią, dochodzenia w sprawach kryminalnych, nadzór nad więzieniami, w tym służbą więzienną; *ab acta* – nadzór nad dokumentami sądowymi, nad właściwym przebiegiem procesów; *a libelli* oraz *a cura epistularum* – prowadzenie korespondencji) i podatkowym (*numerarii* oraz *tabularii* organizowali pobór podatków w pieniądzu [ci pierwsi] oraz w produktach [drudzy]; ogłaszali wysokość corocznych podatków w miastach)⁵⁵. Ważny jest

⁵² Cf. *Digesta*, I, 18: gdzie wymienia się różne obowiązki namiestników prowincji.

⁵³ J. Sipilä, *The Reorganisation of Provincial Territories in Light of the Imperial Decision-Making Process. Later Roman Arabia and Tres Palaestinae as case studies*, Helsinki 2009, s. 50 (cytaty), s. 52–56 (obowiązki i rola namiestników).

⁵⁴ Ch. Rouché, *The functions...*, s. 35; D. Slootjes, *The Governor...*, s. 28.

⁵⁵ R. Haensch, *Capita provinciarum: Statthaltersitze und Provinzialverwaltung in der römischen Kaiserzeit*, Mainz 1997, s. 710–726; B. Palme, *Die Officia der Statthalter in der Spätantike. Forschungsstand und Perspektiven*, ATa 7, 1999, s. 103–110; B. Rankov, *The governor's men: the officium consularis in provincial administration*,